

BEM.0003.63.2017

Ryszard Masalski
Zapytanie / Interpelacja
(30 marca 2017 r)



OW(w)
Z 00iW

W szkołach prowadzonych przez gminę Kędzierzyn-Koźle pracują osoby, które utrzymują je w czystości.

Przyjęto iż na jedną osobę przypada 800 m kw. powierzchni do sprzątnia. Uwzględniając wielkość poszczególnych szkół obliczono ile na każdą z nich przypada etatów sprzątających.

- 1) Dlaczego wzmiankowane 800 m kw. powierzchni dotyczy tylko podłogi? Czemu pomija się powierzchnie ścian, okien, tablic i mebli, które również wymagają czyszczenia?
- 2) Czy zdarza się, że gdy z obliczeń wynika iż w danej szkole przypisane są na przykład 4 etaty, to zamiast zatrudnić 4 osoby na pełny etat, to zatrudnia się 8 osób na półetatu? Albo zamiast zatrudnić 3 osoby na pełny etat, to zatrudnia się 4 osoby na 3/4 etatu? - Pytania mają związek z tym, że osoby zatrudnione w niepełnym wymiarze czasu pracy, z chwilą zwolnienia ich z pracy nie mają prawa do zasiłku dla bezrobotnych.
- 3) Czemu gdy z obliczeń wynika iż w danej szkole przypada 4, 7 etatu, to zamiast zatrudnić 5 osób na pełny etat, to zatrudnia się 4 osoby na pełny etat i jedną na 3/4 etatu? Gdyby urealnić rzeczywiste powierzchnie do sprzątnia, o których mowa w pytaniu 1, wówczas liczba etatów przypisanych każdej szkole wynosiłaby pełną liczbę, eliminując problemy organizacyjne i zasiłkowe. Gdyby w każdym przedszkolu i szkole zwiększyć ilość etatów o 1/3 to roczny koszt tej decyzji wyniósłby około 300.000 zł.

Ryszard Masalski